



Papież Franciszek

My, wszyscy ochrzczeni, jesteśmy uczniami i misjonarzami oraz zostaliśmy powołani, aby stawać się w świecie żywą Ewangelią: przez święte życie nadamy „smak” różnym środowiskom i uchronimy je od zepsucia, jak czyni to sól, oraz zaniesiemy światło Chrystusa świadectwem prawdziwej miłości. Ale jeśli chrześcijanie tracą smak i gasną, to ich obecność traci swoją skuteczność. Jest to nasze posłannictwo. I jest ono piękne!

Ale piękne jest także strzeżenie światła, które otrzymaliśmy od Jezusa, zachowywanie i strzeżenie go. Chrześcijanin winien być osobą oświeconą, która niesie światło, która zawsze daje światło! Światło, które nie pochodzi od niego, ale jest darem Boga, darem Jezusa. I my niesiemy to światło. Jeśli chrześcijanin gasi to światło, jego życie nie ma sensu: jest chrześcijaninem jedynie z nazwy, który nie niesie światła, jest to życie bez sensu. Ale chciałbym teraz was zapytać: jak wy chcecie żyć? Jak lampa zapalona czy jak lampa zgaszona? [...]

To właśnie Bóg daje to światło, a my przekazujemy je innym. Lampa zapalona! Oto jest powołanie chrześcijańskie!

Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem, 09.02.2014 †



Abp Claudio Gugerotti

“W centrum wszystkiego jest miłość Boża – punkt odniesienia do każdej innej miłości. Bez tej Bożej miłości wszystko pozostałe traci sens. Boga nazywamy Ojcem, ale w jaki sposób moglibyśmy to zrozumieć, gdybyśmy nie mieli własnych ojca i matki? Maryję nazywamy Matką i naszą Opiekunką, ale jakbyśmy mogli to pojąć, gdybyśmy w swej rodzinie nie mieli mamy?

Chciałbym, żebyście mówiąc o miłości, myśleli w ten sposób, jak czują ją wasze dzieci. Miłość do Boga, który nie zna granic, obowiązkowo przychodzi przez tę miłość, którą poznajemy w rodzinie. Tym nie mniej często do dzieci mamy stosunek jak do własności, którą można kupić w sklepie. Boga nie potrafimy zobaczyć, Jego miłość poznać można jedynie dzięki innemu

Słowo dla Życia (65)

Wpisany przez Рэдакцыя
16.02.2014 00:00

człowiekowi, dlatego jestem Wam bardzo wdzięczny za Waszą podróż w tym ruchu, będącą szkołą miłości, którą staracie się żyć na co dzień.

Fragment homilii podczas Mszy św. z okazji 10-lecia ruchu „Spotkania Małżeńskie” na Białorusi